

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

Poczta Polowa 53.  
Warszawa dn. 28 lipca 1920 r.

431175

Oddział II Informacyjny

Do

Ew/7

Nr 16334 /II

Generalnej Adjutantury Naczelnego Wodza

w W a r s z a w i e .

W załączeniu przedkłada się do wiadomości przegląd  
prasy amerykańskiej od 15 czerwca do 1-go lipca b.r. przysłany  
przez Pełnomocnika Wojskowego P.P. w Waszyngtonie.

1 załącznik.

W/Z Szefa Oddziału II Nacz. Dow. W.P.

/-/ M a t u s z e w s k i

Za zgodność:

Ppułkownik Szt. Gen.

Otrzymują:  
Gen. Adjut. Nacz. Wodza  
M. S. Zagr.  
Oddz. II. M. S. Wojsk.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSAWA

L. Dz. 43117 dnia 29/07/1920 r.  
Załącz. Wydział.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



PRZEGLĄD PRASY ANGLO-AMERYKAŃSKIEJ.

GLOBE - donosi, że rządy państw aljanckich wysłały ponownie notę do Waszyngtonu, prosząc rząd Stanów Zjednoczonych o wzięcie udziału w konferencjach w Brukseli, Ostendzie i Spaa.

ASSOCIATED PRESS - donosi z Londynu, że sprawa uznania rządów bolszewickich, a nawet przypuszczenie Rosji do Ligi Narodów będzie odjęta Lloydowi Georgeowi i oddana do załatwienia Lidze Narodów.

W obronie słuszności sprawy polskiej w walce jej z bolszewikami wystosował list do redakcji TIMES z 13 b.m. <sup>James</sup> Jay Kann, były skarbnik Misji Amerykańskiej w Polsce.

W GLOBE - w tej samej sprawie ukazał się list p. Matyki, współpracownika naszego biura prasowego.

ASSOCIATED PRESS - w telegramie z Warszawy donosi, że wielka bitwa nad Berezyną rozpoczęta 14 maja zakończyła się 10 b.m. zupełnym sukcesem Polaków, którzy wypchnęli dziewięć dywizji bolszewickich za Berezynę, i wzięli 600 jeńców i liczne karabiny maszynowe.

Ta sama agencja donosi z Londynu, że delegaci Laborytów, którzy właśnie wrócili z Rosji ogłosili swoje sprawozdanie z rzeczy, które tam widzieli. Delegaci oświadczają, że dezorganizacja, nędza ludu oraz niestanne krępowanie wolności osobistej przez rząd Sowieców zrobiły na nich przygnębiające wrażenie. Raport był uchwalony jednomyślnie.

SUN HERALD - donosi z Pragi, że Entente a zawiadomiła premiera Tusara, iż plebiscyt w Cieszyńskim został odwołany a sprawę zadecyduje sąd polubowny. Z Paryża donosi tenże dziennik, że o ile bawiący tu obecnie ministrowie Patek i Benes nie dojdą w sprawie Cieszyńskiej do porozumienia, to sprawę rozstrzygnąć musi sąd polubowny, którego super-arbitrem będzie król Albert Belgijski.

ASSOCIATED PRESS - donosi z Tokio o pogłoskach o zamordowaniu Trockiego. Ta sama agencja donosi z Konstantynopola o zdobyciu portów Berdiańska i Mariupola przez krymskie wojska generała Wrangla.

W Hearst w NEW YORK AMERICAN ukazał się oryginalny artykuł Harden'a, w którym niemiecki publicysta prosi Amerykę o pomożenie Niemcom na konferencji w Spaa i uratowanie ich od ruiny.

WORLD - z 13. b.m. wystąpiła z ostrym artykułem przeciw układom Lloyd, George'a z Krassinem. Opozycja angielska sprzeciwia się nawiąza-

WARSZAWSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
M. York



ni u stosunków handlowych z mordercami czerwonymi - ale Anglja zawsze miała perwersyjne napady moralności. Inne plemiona ludożerców przyjmowały cywilizację pod wpływem stosunków handlowych z Anglją. Czemużby bolszewicy nie mieli uleże tej oczyszczającej serce influencji handlu z Anglją, który się tak opłaca.

TRIBUNE - donosi z Berlina, że w Niemczech uważają układy Krassina z Lloydem George'em za sprytną propagandę bolszewizmu. Krassinowi nie zależy na nawiązaniu stosunków handlowych, bo wie, że jest to niemożliwym dla Rosji, bo Rosja nie ma niczego na sprzedaż, a za towary dostarczane jej z Niemiec płaci bezwartościowymi papierowymi rublami.

TRIBUNE - z 14 b.m. donosi z Paryża, że według informacji Havasa z Konstantynopola, wojska polskie i ukraińskie zajęły Odesę 12 b.m.

SUN HERALD - donosi z Paryża, że zarówno polacy jak czesi odrzucili propozycję Ligi Narodów, która się im ofiarowała jako superarbiter w sprawie sporu o Cieszyńskie. Podobno obie strony odpowiedziały, że nie mogą pokładać ufności w instytucji, która dotąd nic pozytywnego dla międzynarodowego pokoju zrobić nie potrafiła i mało w tym względzie daje rękojmię na przyszłość.

W TRIBUNE - z 15 b.m. p.G.P. Putnam umieścił artykuł p.t. "Bolshevik slander" w którym skutecznie broni armję polską przeciw potwarzy, że ~~xxx~~ zniszczyła ona wodociągi kijowskie i wykazuje, że już Associated Press donosiła swego czasu, iż polacy zdobywszy Kijów zastali wodociągi zniszczone przez bolszewików. P. Putnam oświadcza, że jako jeden z amerykańców, znających Polskę uważa sobie za obowiązek wystąpić w obronie młodej Rzeczypospolitej, że wymaga te poczucie sprawiedliwości amerykańców, przyjaciół Polski. Artykuł ten opracowany był dla p. Putnama przez nasze biuro prasowe.

ASSOCIATED PRESS - umieściła w tutejszych piśmie komunikat naszego biura o mordowaniu chorych w szpitalach w Żytomierzu przez bolszewików, o mordowaniu przez nich lekarzy i sióstr miłosierdzia oraz powstaniu "zielonem" na tyłach bolszewików, między Ługą a Piotrogradem.

TIMES - w telegramie z Waszyngtonu donosi, że Krassin ofiarował rządowi angielskiemu specjalne koncesje dla angielskich obywateli. Ci mieliby prawo eksploatować fabryki i kopalnie skonfiskowane jednostkom przez bolszewików i dzielić się dochodami z Sowieciami. Times - wątpi, czy rząd angielski zgodzi się na propozycję, która jest zaprzeczeniem zasad zawartych w angielskiej Magna Charta.



ASSOCIATED PRESS - donosi z Londynu pogłoskę, o odkryciu w Moskwie sprzysiężenia "anarchistów" na życie Lenina, Bucharyna, Krestińskiego i Zinowjewa. Aresztowano redaktorów anarchistycznej gazety "Golos Truda" Janickiego i Forebacha oraz Generała Jeogorowa, byłego dowódcy zielonej armji w Karsku. "Golos Raboczij" donosi, że anarchizm szerzy się w Rosji w zaskakujący sposób. Wszędzie tworzą się "Ligi Bakunina". Ta sama agencja donosi z Tokio o pogłoskach o zamordowaniu Trockiego.

ASSOCIATED PRESS - donosi z Warszawy, że armja polska, która wycofała się z Kijowa zajmuje obecnie linię niższa Prypeć-Malin-Żytomierz-Berdyczów. "WORLD" zamieszczając tę depezę twierdzi, że linja ta wskazuje, iż polacy cofnięci zostali o 150 kilometrów, a w tak pospiesznym cofaniu się musieli utracić nietylko moc ludzi, ale też i moc dział i amunicji, na co sobie nie mogą pozwolić.

EVENING POST - twierdzi, że polacy w obecnej ~~chwili~~ ofenzywie wzięli przeszło 50000 jeńców. Jeńców tych karmią, myją, kapią, odziewają, dają im jeść palić, rozdają im broszurki p.t. Kto ma posiadać ziemię i Dlaczego Polska walczy, a po 48 godzinach takiego ojcowskiego traktowania dodają im bochenek chleba i woreczek soli i wypuszczają ich z powrotem do bolszewików. Rosja wcale sili niema i brak jej odczuwa okrutnie. To też system polski jest doskonały, bo każdego takiego jeńca przetwarzają na przyjaciela Polski i antybolszewickiego propagandystę.

Antysemitcka demonstracja zdarzyła się, jak donoszą pisma nowojorskie w Jersey City, gdzie członkowie American Legion /stowarzyszenie żołnierzy, uczestników wielkiej wojny/ ściągnęło z ratusza sztandar syjonistyczny, wywieszony tam na rozkaz majora miasta na uczenie jakiejś konwencji żydowskiej.

ASSOCIATED PRESS - donosi z Konstantynopola p.d.14 b.m. że wojska generała Wrangle odniosły wielkie zwycięstwo na froncie Krymskim i zabrali bolszewikom 4000 jeńców oraz 40 ciężkich dział.

TIMES - donosi z Waszyngtonu, o pogłosce, jakoby wojska polskie były znów zajęły Kijów /15-go czerwca/.

WORLD - z 16 b.m. zamieszcza kablowny mu z Paryża interview z Krassinem, ogłoszony w La Liberte. Polska nie ma własnych fabryk i nie mogłaby ani chciałaby walczyć z nami, gdyby nie była popychana w tym kierunku przez aliantów. Bolszewicy cieszą się z niepodległości polskiej nie mają do niej pretensji i nie zniszczyliby jej, nawet gdyby Polskę pobili. Polska dziś wszczyną wojnę pod pozorem oswożenia Ukrainy, mimo



to, że od grudnia zeszłego roku do marca r.b. proponowaliśmy Polsce pokój i byliśmy gotowi zgodzić się na ewakuację Ukrainy przez obie strony i zarządzenia tam plebiscytu. Aczkolwiek sowieci pragną pokoju, to jednak potrafią przez całe lata walczyć z Polską i z białymi armjami.

WORLD- z 17 b.m. zamieszcza kablowany mu z Londynu artykuł Waltera Meakina, korespondenta londyńskiej Daily Mail z Moskwy. Omawiając politykę sowieców, Meakin zaznacza, że bolszewicy zgodzą się na pokój oparty na plebiscycie ukraińskim, ale że, jeśli wojna nie ustanie to podniosą jeszcze sprawę Galicji Wschodniej i dla niej też zażądają plebiscytu.

Ten sam dziennik zamieszcza telegraficzne sprawozdanie z dorocznego zjazdu Amerykańskiej Federacji Pracy, odbywającego się właśnie w Montrealu. Radykalny odłam delegatów zażądał uznania rządu sowieców, zniesienia blokady rosyjskiej i nałożenia embarga na eksport materiałów wojennych do Polski. Wnioski te przepadły. Na 639 głosujących tylko 39 oświadczyło się za nimi.

Bardzo nieprzychylny dla Polski editorial ukazał się w MINNEAPOLIS TRIBUNE z 5 b.m. Dziennik ten wierzy mocno w ostateczne zwycięstwo bolszewików- zwłaszcza wobec złożenia naczelnego dowództwa w ręce genialnego Brusilowa. Potęga bolszewików, która się objawiła w zwycięstwach nad Kołczakiem, Judeniczem i Denikinem nie mogła przecież tak się gdzieś nagle ulotnić. Niemcy z drugiej strony nie potrzebują się obawiać najazdu bolszewików, bo ci zbyt pragną pokoju, by zajęli całą Polskę i niezawodnie, pobawiwszy Polaków, zadowolą się cofnięciem ich do granicy wyznaczonej od Wschodu przez Konferencję Pokojową. Tym sposobem i dla własnego Polaków dobra, rozwieją się ich marzenia o wznowieniu dawnej Polski od Bałtyku do morza Czarnego. Wszyscy przyjaciele Polski cieszyliby się, gdyby Polska przyszła nareszcie do rozumu i zrzekłszy się szalonych ambicji przestała być narzędziem w ręku Quai d'Orsay.

Życzliwy artykuł ukazał się w BUFFALO EXPRESS z dn. 7 czerwca. Redakcja wyśmiewa ignorację generała Smuts'a, która gada o najeździe Rosji przez Polskę, nie namyśliwszy się nad tem, że Polacy dotąd wcale nie dotknęli terytorjów rosyjskich, że Ukraina nie jest rosyjską, że dotychczas Rosji prawem przemocy tak samo jak Polska. Wszakże bolszewicy sami w Brześciu Litewskim uznali, że Ukraina nie jest częścią Rosji. Dziwny to liberalizm, który uznawał odrębność Ukrainy, kiedy Niemcy jej chcieli, a nie uznaje, kiedy ta sama Ukraina rozpoczęła walkę o niepodległość ze skuteczną pomocą Polski. Jest to w istocie bolszewicki libe-



ralizm, ale z pewnością nie wiedzie on ani ku pokojowi, ani ku cywilizacji, ani ku wolności narodów.

PHILADELPHIA EVENING LEDGER - donosi o wyjeździe z tego miasta do Polski p. Francis R. Bacon'a, który udaje się do Warszawy jako naczelnik American Relief Unit.

WORLD - zamieściła długi kabel ASSOCIATED PRESS z Londynu donoszący, że Brusilow został aresztowany przez komisję sowiecką wysłaną na front pod oskarżeniem, że chciał wyzyskać wielką klęskę bolszewików w celu zwalenia rządów Lenina. Nad rzeką Teterew wszystkie ataki bolszewików zostały odparte. Na północ w okolicy Bobrujska polacy znieśli doszczętnie 15 i 86 bolszewicką brygadę piechoty. Korespondent opisuje ewakuację Kijowa, w której wielki udział wzięli Amerykanie. Samochody swoje oddali na usługi sztabu polskiego. Przybywszy do Warszawy w parę dni później Amerykanie ci opowiadali, że skoro tylko polacy opuścili Kijów, samoloty bolszewickie ciskać zaczęły na miasto eksplodujące bomby i pożary wybuchały w różnych częściach miasta. Jeszcze przed ewakuacją Kijowa uszkodzone zostały w ten sposób wodociągi i elektrownia miejska oraz gazownia. Ludność była przerażona wszyscy chcieli uciekać, ale to było niemożliwe ze względu na brak środków transportacyjnych. Ogółem 6000 osób udało się opuścić Kijów pod osłoną wojsk polskich. Sznur samochodów i wozów różnego rodzaju wyjeżdżających z Kijowa ciągnął się na długość 40 kilometrów. Na samym końcu jechał generał Smigły z żoną - oboje konno. Bolszewickie raporty donoszą o powodzeniach na północnym odcinku frontu. Miejsce nie jest oznaczone.

ASSOCIATED PRESS - donosi z Warszawy p.d. 18 czerwca, że pod Radomyślem o 80 kilometrów od Kijowa polacy otoczyli jedną z dywizji kawaleryjskich Budoniego i wzięli 800 jeńców, 8 armat i 600 wozów. W tej samej depeszy donosi agencja, że Naczelnik powierzył posłowi Brejskiemu misję utworzenia nowego gabinetu.

Socjalistyczny CALL - z 20 b.m. omawiając pozornie pokojową zawartą w Wersalu i omawiając różne wojny toczące się obecnie, zwraca uwagę, że Polska nie tylko najechała Rosję, ale także gotuje się do najazdu na Niemcy.

SOCJALISTYCZNY CALL - zamieścił obszerny, bogato ilustrowany artykuł o organizacji wojskowej i oświatowej armii bolszewickiej.

W drugim wywiadzie z Krassinem, ogłoszonym w Paryskiej Liberté

SUBSIDIARY  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



a przekablowanym do dzienników tutejszych, Krassin oświadczył, że kwestji finansowych zobowiązań Rosji wobec Francji Sowiety osobno omawiać nie będą, ale jedynie podczas układów pokojowych, a jeśli Francja nadal finansować będzie polską ofensywę, to i tę obietnicę rząd Lenina cofnie. Krassin poruszył także kwestję przyznania Konstantynopola Rosji. Zapytany, czy wzmianka o Konstantynopolu oznacza powrót do imperjalizmu ze strony Sowietów, odrzekł: Nie, ale jeśli Francja mówi o obietnicach przez nas niedotrzymanych, to niech pamięta i o tych, których ona nie dotrzymała.

ASSOCIATED PRESS - donosi, że Krassin po raz pierwszy wziął udział w naradach z Naczelną Radą Ekonomiczną. Obecni byli przedstawiciele Anglii, Włoch, Francji i Belgji. W Izbie Gmin oświadczył Lloyd George, że podczas konferencji w San Remo, gdy aljanci zdecydowali wznowić stosunki handlowe z Rosją, obecny był przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Ambassador Johnson, a mimo to z Ameryki nie nadszedł żaden protest przeciwko takiej akcji. Premier dodał, że Belgja i Japonja oświadczyły gotowość przyłączenia się do pertraktacji z Krassinem. Ta sama agencja donosi z Kopenhagi, że rząd duński wznowił rokowania handlowe, chwilowo przerwane z bolszewikami.

W trzecim interwiew z Krassinem, ogłoszonym w paryskiej Liberte a ogłoszonym w Times, ten między innymi podaje listę i ilość towarów, które Rosja może natychmiast eksportować. I tak twierdzi K., że bolszewicy posiadają na wywóz 15000000 ton pszenicy, 3000000 ton nafty, 500000 ton drzewa, 5000000 ton lnu, kilka milionów ton skór, 3000 ton chmielu 3000 ton kawiorku, itd.

W GLOBE - z 19 b.m. ukazała się korespondencja niejakiego Karla Sobelsohna p.t. Polish Atrocities, który wymyśla wandalom Piłsudskiego burzącym katedry rosyjskie i popełniającym barbarzyństwa gorsze niż ci, którzy zburzyli katedrę w Rheims i zatopili Lusitanję. Korespondent zwraca prezydenta Wilsona, aby dał wyraz swemu oburzeniu.

Pisma tutejsze donoszą, że były sekretarz Skarbu Mc. Adoo ~~uxxxxkix~~ definitywnie cofnął swą kandydaturę na Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Dzienniki rozmaicie komentują tę wiadomość. Wielu myśli, że Mc. Adoo uczynił to pod presją swego teścia Prezydenta Wilsona, który rzekomo ma zamiar po raz trzeci starać się o prezydenturę. Biuro Prasowe dowiedziało się poufnie od p.G. Creel'a, przyjaciela osobistego p. Mc. Adoo, że jedynym powodem cofnięcia kandydatury tej jest, że p. Mc. Adoo wierzy w szanse żadnego demokratycznego kandydata w tym roku i dlatego nie chce narząć swe-

POLSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



go Prestige na niechybną przegraną.

TIMES - donosi, że w odpowiedzi na adres delegatów Ligi Zniesienia Wojen, Lloyd George oświadczył między innymi, że trzy wielkie mocarstwa czyniły pokojowe przedstawienia rządowi polskiemu jeszcze przed rozpoczęciem polskiej ofensywy, ale że były to daremne usiłowania.

W tej samej gazecie znajdujemy /20 czerwca/ znamienny artykuł na temat paragrafu o emigracji w republikańskiej platformie. Paragraf ten wyraźnie żąda dorocznej przymusowej rejestracji wszystkich emigrantów, aż dopóki nie otrzymają papierów naturalizacyjnych.

Dzienniki Hearst'a z 20 b.m. ogłaszają odezwę tego milionera-demagoga wzywającą do utworzenia trzeciego stronnictwa. Hearst namiętnie popierał nie mniej demagogiczną kandydaturę Johnsona na konwencji w Chicago. Gdy ta przepadła, a nominację otrzymał senator Harding, którego Hearst uważa za reakcyjnego polityka, Hearst uważa utworzenie stronnictwa progresywnego za konieczność.

Ten sam Hearst w niedzielnym wydaniu swego N.Y. AMERICAN poświęcił aż trzy strony hecy antypolskiej. Umieścił więc na wstępie alegoryczny obraz Wujka Sama, pchającego żołnierza polskiego do walki z Rosją i dostarczającego mu żywność i amunicję. Następnie ogłosił korespondencję z Waszyngtonu, w której potępia rząd Stanów Zjednoczonych za sprzedanie Polsce różnych materiałów wojennych za 62000000 które to pieniądze nigdy Ameryce zwrócone nie będą, jeśli bolszewicy zwyciężą. Wreszcie ogłosił z ~~xxx~~ przedmową osławionego Hermana Bernsteina, który przy każdej sposobności, pisze o imperjalizmie polskim, długie interview z Krassinem, który podobnie jak Berenstein oskarża rząd amerykański o dopomaganie Polakom w ich ofensywie. Są to trzy strony zajadłej i perfidnej antypolskiej a probolszewickiej propagandy.

W SATURDAY EVENING POST - z 19 b.m. ukazał się trzeci z kolei artykuł z pod pióra Kennetha L. Roberts'a, a tym razem na temat restrykcji nałożonych na emigrację przez rząd niemiecki. Autor stwierdza, że Berlin życzy sobie emigracji na zachód, która ginie tam dla Niemców. Rosja i Syberja oto jedyny dla tej emigracji cel. W górach Altaju, nad Irtyszem, Ob i Jenisejem powinny powstać kolonie niemieckie, które nie tylko się nie wy- narodowią, ale przeciwnie zabezpieczą

INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



tam hegemonję wpływów niemieckich. Emigracja ta będzie z niemiecką sumiennością zorganizowana i już do nowego trójprzymierza z Japonją i Roją. Aby tego dopiąć muszą zgnieść Polskę. Nie daremnie finansował Berlin Lenina i Trockiego i to nawet po zawarciu zawieszenia broni w listopadzie 1918 r. Komunistyczna rewolta niemiecka w marcu 1920 r. wybuchła zawczasie - oparta była o fałszywą kalkulację. Myślano, że ofenzywa bolszewików równocześnie zdusi Polskę.

ASSOCIATED PRESS - donosi dn. 21 czerwca z Warszawy/tel. Spół./ że bolszewicy zgromadzili 50 dywizji na froncie ciągnącym się na długość 1200 kilometrów. Zabrawszy Kijów bolszewicy zwracają baczniejszą uwagę na front północny, na którym mają nadzieję przerwać linję polską i zajawszy Mińsk i Wilno dotrzeć do Prus Wschodnich. Ponieważ Niemcy nieustannie przesyłali bolszewikom materiały wojenne przez terytorjum polskie Prus Wschodnich, przeto rząd polski wstrzymał wszystkie te przesyłki, a Niemcy, dla rewanżu wstrzymują obecnie dostawę materiałów wybuchowych dla Polki. Sprawa ta prawdopodobnie przedłożoną będzie najwyższej radzie Aljantów. - Zachęcony powodzeniem swej kawalerji, która głównie przyczyniła się do zdobycia Kijowa, generał Budienny, ~~xxxx~~ rosyła dalej swe zagony. Tymczasem udało się Polakom wziąć 800 jego kozaków do niewoli pod Radomyślem. Armja generała Rydza Smigłogo stoi na zachód od rzeki Meteren/?/ Tymczasem pisma spekulują na temat przyszłych losów Ukrainy. Niektóre pisma, które sprzeciwiały się ukraińskiej polityce Naczelnika, nazywają rząd Petlury „rządem na kołach,, W istocie po straceniu Kijowa rząd ten jeździ między Winnicą a Zmerynką.

TIMES - 21 bm. w doskonałym artykule polemizuje z oświadczeniem Krassina o rzekomym najeździe Rosji przez Polkę. Dzeinnik wykazuje, że Polacy tylko wyprzedzili ofenzywę bolszewicką sami atakując wroga, który do ofenzywy sam się przygotowywał i sypał pieniędzami, by szerzyć swą propagandę na tyłach armji zielonej. TIMES - ~~xxxx~~ powołuje się na manifest bolszewickiego biura w Amsterdamie, pozostawiającego pod kontrolą Moskwy, w którym wyraźnie oświadczone, że o pokoju sowie-tów z resztą świata nie może być mowy, póki istnieją rządy kapitalistyczne - pokój istotny jest dla Rosji równoznaczny tylko ze zwycięstwem wszechświatowej rewolucji komunistycznej.

GLOBE - z 23-go Czerwca ogłasza telegram swego korespondenta G. Witte, go z Warszawy, donoszący, że bolszewicy gromadzą ogromne siły wzdłuż Berezyny, podczas gdy rząd polski mobilizuje wszystkich zdol-



nych do walki ludzi. Podobno bolszewicy mają już pod Berezyną 21 dywizji, a codziennie nowe posiłki nadchodzą. Zdaniem neutralnych obserwatorów w przeciągu miesiąca zgromadzą oni nad Berezyną 30 dywizji. Rozpoczęcia ofensywy na linii Połock-borysów, Mińsk-Bobrujsk spodziewać się należy w najbliższych siedmiu lub dziesięciu dniach. Atak rozpocznie się od granic Łotwy i skierowany będzie ku Wilnu. Zagraniczni rzeczoznawcy zapatrują się bardzo trwożliwie na sytuację, ale Polacy zaprzeczają aby położenie było groźne. Na południowym froncie bolszewicy kontynuują swą ofensywę od błot pińskich ku Mozyrzowi, Owruczy, Radomyślowi, Koziatynowi i Winnicy.

ASSOCIATED PRESS- donosi z Waszyngtonu, że wojska generała Wrangla pobiły bolszewików i wzięły im 5000 jeńców i olbrzymie zapasy amunicji. Podobno mnóstwo bolszewików przechodzi na stronę Wrangla. Donosi o tem ~~xxxx~~ raport Wysokiego komisarza Stanów Zjednoczonych na Krymie.

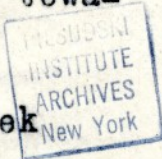
Socjalistyczny CALL- oburza się na znanego przemysłowca H. Forda, który w wydawanym przez się tygodniku THE DEARBORN INDEPENDENT rozpoczął w numerze z 29 maja br. kampanję anty-żydowską. Ford oskarża żydów, że kierują rydykalizmem świata i dąży do „zmienienia rasowej hegemonji świata”. CALL-uważa te enuncjacje za ostatnie podrygi kochającego starego porządku społecznego.

TIMES- donosi, że Finlandja otrzymała w Stanach Zjednoczonych pożyczkę 100.000.000 marek. Sumy te oddano już do dyspozycji rządu w Helsingforsie.

ASSOCIATED PRESS- donosi z Londynu, że Japonja zgodziła się na uznanie Republiki Rosyjskiej Dalekiego wschodu pod warunkiem, że będzie ona demokratyczną oraz politycznie i ekonomicznie niezależną od sowietów. „Ambasador”, bolszewicki Martens ogłasza w ~~xxxx~~ dziennikach tutejszych, że przedstawiciel jego podpisał w Kanadzie kontrakty na dostawę materiałów kolejowych. W najbliższej przyszłości spodziewa się on podpisać w Montrealu kontrakt na 4000 wagonów towarowych dla sowietów.

ASSOCIATED PRESS- donosi z Waszyngtonu, że centralny związek komunistów w Stanach Zjednoczonych wydał odezwę do robotników, by odmawiali ładować i przewozić wszelkie towary przeznaczone dla Polski, Japonji, lub jakiegobądź państwa walczącego z sowietami.

MANCHESTER UNION-/MASS/ poświęca artykuł redakcyjny odebraniu Kijowa przez bolszewików. Dzeinnik oświadcza, że nigdy nie wierzył





by Polacy mogli się w Kijowie utrzymać-powtarza znane aforyzmy o zjednoczeniu wszystkich żywiołów rosyjskich na skutek polskiej inwazji i oskarża o to, że dzięki ich ofenzywie upadające już sowiety znów wzrosły na siłach-wyraża nadzieję, że bolszewicy spragnieni pokoju odepchnąwszy Polaków do ich granic, nie zechcą dalszej wieść wojny i wreszcie oświadcza, że na pożyczkę polską w Ameryce zapatruje się zupełnie inaczej niż sekretarz Stanu Colby, który teraz między dwoma konwencjami, republikańską i demokratyczną, tak serdecznie się nią zainteresował.

WICHITA EAGLE/kansas/ redaktor Victor Murdock szydzi z armji polskiej ,, znowu się cofającej,, Rychło a znowu posłyszemy ~~xxxx~~ polską zebranię o pomoc amerykańską, lada chwila rozpocznie się nowa propaganda mająca na celu uszczuplenie naszych pularesów. Polacy stali się narodem pasożytów. Nie chcą pracować a wolą się bić, podczas gdy wuj Sam opiekuje się ich żonami i dziećmi. Redakcja pokpiwa sobie z ,, Owych rycerskich obrońców cywilizacji, zasłaniających świat przed bolszewizmem, choć ta cała gadanina chleba im nie przysporzy.,,

GLOBE 25 czerwca otrzymał telegram od swego korespondanta G. Wittego z Warszawy, donoszący, że pierwsze zderzenie z nowymi siłami bolszewickimi zmusiło Polaków do wycofania się niektórych placówek nad Berezyną, na linii Połock - Bobrujsk. Bolszewicy mają tam teraz zebranych 37 dywizji choć jak ~~xxxx~~ twierdzą Polacy niektóre z tych dywizji liczą tylko po 1200 ludzi. Od dziesięciu dni trwają zacięte walki i Polacy z trudem utrzymują się na swych pozycjach. W tej chwili jest przerwa, ale zdaje się, że bolszewicy czekają tylko na posiłki, aby rozpocząć istotną ofenzywę, do której przygotowują się już od dawna.

ASSOCIATED PRESS - donosi z Moskwy, że na odbytem tam kongresie delegatów chińskich robotników, kierownik sowieckiego departamentu dla Spraw Dalekiego Wschodu, Wozniesienskij, oświadczył iż Rosja gotowa jest nieść moralną pomoc wszystkim narodom walczącym o niepodległość bez względu na to, czy pragną one ustroju sowieckiego czy nie. Kongres uchwalił rezolucję, żądającą nawiązania stosunków dyplomatycznych między Chinami a Rosją i zaprosił D-ra Sun Yat Sen, przywódcę rewolucjonistów chińskich do <sup>odwiedzenia</sup> ~~odwiedzenia~~ Moskwy.

Zażarty artykuł przeciw PPS ukazał się w tutejszym socjalistycznym dzienniku CALL z daty dzisiejszej/25 czerwca/. Dziennik nazywa



posła Daszynskiego Judaszem a stronnictwa PPS bandą renegatów i imperjalistów którzy zdradzili sprawę robotników i sowiecką Rosję.- Ten sam dziennik sytuje szowinistyczny artykuł z londyńskiego miesięcznika, „Foreign Affairs, „/wyd.czerwone/napadający na imperjalizm polski,pragnący zagarnąć nie polskie ziemie o obszarze dwa razy większym jak Anglja.

W WASHINGTON POST La marquise de Fontenoy/pseud.paCunliffe Owen/broni Polski przed oszczerstwami bolszewików,jakoby wojska nasze były zniszczyły sobów Sw.Włodzimierza w Kijowie.Francuscy,angielscy i amerykańscy oficerowie,którzy równocześnie opuścili Kijów,poświadczają,że w chwili ewakuacji cerkiew była nietknięta.Wszystkich tych barbarzyństw dopuszczają się sami bolszewicy,a następnie oskarżają o nie Polaków. Ten sam dziennik z dnia 18-go bm.zamieścił bardzo zjadliwy artykuł o „imperjalizmie,„ polskim i angielskim.Twierdzi,że Polacy swą ofensywą i Anglicy swą zachłannością w Persji dolewają oliwy do ogniska bolszewizmu.Polacy chcą zagarnąć czysto rosyjskie terytorjum i dopuszczają się takich świętokradztw jak burzenie soboru Sw.Włodzimierza w Kijowie,co zaś przyczynia się tylko do zjednoczenia wszystkich Rosjan pod sztandarami bolszewików.Stany Zjednoczone powinny zaprotestować przeciw imperjalizmowi Polski i Anglji,który tylko przyczynia się do wzmocnienia wroga tychże Stanów Zjednoczonych:Bolszewizmu.Omówiwszy stosunki w Persji i Mezopotamji,autor dziwną logiką dochodzi do redukcji,że układy Lloyd Georgea z Krassinem nie doprowadzą do żadnych wyników.Lloyd Gerorge obstaje przy teorii,że tem sobie zjedna Rosjan.Zapomina jednak,że cały bolszewizm oparty jest na zdradzie i dąży tylko do podkopania legalnych rządów w całym świecie.Każdy traktat zawarty z bolszewikami jest nowem narzędziem służącym do zniszczenia cywilizacji.

ASSOCIATED PRESS- donosi,że wojska jenerała Wrangla na Krymie wzięły 10.000 jeńców oraz dobyły 45 armat i 250 karabinów maszynowych. Ta sama ajencja donosi z Waszyngtonu że według tam otrzymanych wiadomości Sejm czeski oświadczył się za plebiscytem w Cieszynkiem,odrzucając proponowaną przez Radę Najwyższą arbitrację.

EVENING TELEGRAM z 28 -go bm. donosi co następuje z frontu Wschodniego:Na całym froncie trwa walka,której intensywność wraasta z dniem każdym.Oficjalny komunikat polski donosi,że bolszewicy ufając swej przewadze liczbowej,a zarazem masom kawalerji,starają się



o decydujący wynik walki za wszelką cenę. Krwawe walki w okolicy Mussuszoł.

EVENING TELEGRAM z 26 -go bm. pomieścił artykuł redakcyjny p. t. „ Paderewski's retirement ” w którym składa cześć patryjotyzmowi byłego premiera, który wszystko poświęcił dla kraju. Paderewski miał oświadczyć, że wycofuje się zupełnie zarówno z życia politycznego jak i z estrady. TELEGRAM wierzy, że odda się wyłącznie kompozycji, a ubolewając nad stratą którą stąd poniosą jego wielbyciele amerykańscy, dodaje, że Paderewski ma słuszną rację, mówiąc, że żaden Polak, który doczekał się odrodzenia swej ojczyzny nie ma prawa uważać życia swego za zmarnowane.

Socjalistyczny CALL w wydaniu z 28 bm. napada na rząd amerykański za dostarczenie materiałów wojennych Polsce, która napadła na jednego z Aljantów/Rosję/ i która rządzona jest przez klikę Junkrów oraz całą zbrukana krwią pomordowanych żydów. Artykuł kończy się apelem do obywateli amerykańskich, by podczas listopadowych wyborów głosowali na socjalistycznych kandydatów:

N. Y. JOURNAL z 26 donosi, że według rozporządzenia ministra wojny armja amerykańska przyjmować będzie analfabetów nie mówiących po angielsku, o ile ci oświadczą gotowość przyjęcia obywatelstwa Stanów Zjednoczonych.

EVENING POST zamieszcza korespondencję z Waszyngtonu, że rząd amerykański przyznaje się do długiej listy towarów sprzedanych rządowi polskiemu oraz do przyjęcia w zamian bondów polskich płatnych w sześciu latach do wysokości \$ 58.000.000 Minister wojny oświadczył że sprzedaż ta jest usprawiedliwiona i dozwolona aktami kongresu.

SUN HERALD- donosi, że sędzia Gerard, były poseł amerykański w Berlinie, a obecnie jeden z kandydatów demokratycznych na Prezydenturę Stanów Zjednoczonych oświadczył się w San Francisco za uznaniem niepodległości Irlandji przez Stany Zjednoczone. Deklaracja zredagowana jest <sup>w</sup> bardzo ostrych wyrazach i zaznacza między innymi, że Stany Zjednoczone nie mogą przystąpić do Ligy Narodów, dopóki Anglja nie da Irlandji wolności.

Socjalistyczny CALL zamieszcza interwiew z podpułkownikiem Rostum Bek, delegatem wojskowym bolszewików w Ameryce, który oświadczył, że Rosja dziś jest tak potężna, że nie dba i uznanie przez inne państwa. Opowiada on nadzwyczajne rzeczy o tryumfach bolszewickich



na froncie południowym, o armji polskiej uciekającej w popłochu, o zdobyciu Zytomierza i Berdyczowa przez bolszewików i wreszcie przepowiada, że niebawem utworzony będzie w Warszawie rząd sowietów, poczem bolszewizm ogarnie Niemcy, Francję i Anglję.

Hermann Bernstein opisując w N. Y AMERICAN w różowych barwach stosunki panujące w Czechach, zaznacza, że Czesi są jedynym narodem w Europie, który utrzymał w duszy poczucie wdzięczności dla Wilsona. Twierdzi on, że w innych krajach, a między nimi w Polsce kpią sobie z Wilsona.

Socjalistyczny CALL- donosi z Francisco, że podczas odbywającej się tam narodowej konwencji stronnictwa demokratycznego, po ulicach paradują socjalistki i "sympatyczki" bolszewizmu, obnosząc sztandary z napisami żądającymi zniesienia blokady sowietów.

SEA TLE TIMES- artykule redakcyjnym zastanawia się nad ewakuacją Kijowa przez armję polską. Dziennik twierdzi, że powodem tej ewakuacji był brak środków transportacyjnych, z których Prusacy i Moskale ogołocili Polskę. Ale i bolszewicy cierpią na ten sam niedostatek z powodu niedołęstwa i łapownictwa ich własnych urzędników. To też należy się spodziewać, że dzielne wojska polskie jeszcze przed końcem lata odbiorą Kijów bolszewikom.

DES MOLNES NEWS - potępia "imperjalizm" polski i wzywa Amerykę aby jako przyjaciółka Polski zwróciła tej ostatniej uwagę na groźbę niechybnej katastrofy, którą się skończyć musi ta "awantura". Polska staje się nowym Prusakiem Europy.

SPRINGFIELD REPUBLICAN- poświęca wojnie polsko-rosyjskiej przeszło cztery szpałty swego przeglądu tygodniowego. Gazeta ta zawsze nam nieprzychylna, pragnie klęski polskiej, która jedynie, w jej zdaniem położyć może ~~końc~~ koniec niemoralnej polityce Aljantów, pomagającym Polsce dowozem amunicji, żywności, dostarczeniem mundurów itd. Klęska taka może nareszcie znievoli Ligę Narodów do zmuszenia Polski do zawarcia pokoju. Przyspieszy uznanie rządu rosyjskiego bolszewików-przyczyni się do wznowienia stosunków handlowych z Rosją do ustalenia stosunków między Rosją a jej sąsiadami Łotwą i Finlandją. Ale nie pozostanie ona także na wpływu na losy pożyczki polskiej w Ameryce, pożyczki, która miała być przeznaczona na rekonstrukcję Polski a jak się teraz okazuje zużyta będzie na cele wojenne.

W RENO JOURNAL-NEVADA/ ukazał się "telegram" z Opola zawierający szowinistyczny artykuł: wywody niemieckie przeciw oddaniu Górnego





Slaska. Kontr-argumentów polskich zgoła nie przytoczono.

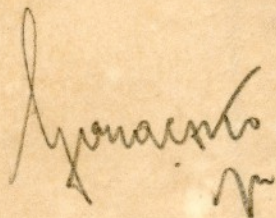
Z. B r y n k

Gen. ppor.

Pełnomocnik Wojskowy i Morski

Waszyngton, dnia 1-go Lipca 1920

Za zgodność odpisu:



PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York